

Marco-Terrorism: Stany Zjednoczone wchodzą w nową erę neokonserwatyzmu



W okresie międzyprezydenckim między administracjami republikańskimi George'a W. Busha i Donalda J. Trumpa, polityka zagraniczna tego pierwszego z dwóch prezydentów służyła jako największa przeszkoda uniemożliwiająca partii powrót do Białego Domu. Chociaż Partia Demokratyczna pod rządami prezydenta Baracka Obamy kontynuowała politykę zagraniczną z czasów Busha, przedłużając Wojnę z Terroryzmem w Afganistanie i Iraku, jednocześnie rozszerzając ją na Syrię, Libię i inne miejsca poprzez operacje tajne, niechęć Partii Republikańskiej do wyrzeczenia się otwartej neokonserwatywnej polityki zagranicznej mającej na celu budowanie państw na całym świecie służyła jako jej pięta achillesowa, co doprowadziło do wyboru Obamy na kolejne kadencje w Gabinetcie Ovalnym w 2008 i 2012 roku.

Renesans Partii Republikańskiej pod Trumpem stał się możliwy dzięki odrzuceniu tej neokonserwatywnej ideologii, przesunięciu ideologicznemu, które wyniosło go do prezydentury w 2016 i ponownie w 2024 roku. Jednakże od powrotu na stanowisko głowy państwa na drugą kadencję, przyjęcie przez Trumpa neokonserwatywnej polityki zagranicznej, przeciwko której niegdyś stał, ma wszelkie przesłanki, by zaznaczyć koniec ruchu, którym kierował, a który przekształcił politykę konserwatywną w Stanach Zjednoczonych.

Trump is totally and pathetically captured by the neocons. And America hates neocons. <https://t.co/e4xZP7Mq5L>

– Daniel McAdams (@DanielLMcAdams) [January 5, 2026](#)

Zdetronizowanie prezydenta Wenezueli Nicolása Maduro oznacza apoteozę przemiany Trumpa z politycznego ikonoklasty w kolejnego szeregowego członka establishmentu neokonserwatywnego. Operacja „Absolutne Postanowienie” (*Operation Absolute Resolve*), która pochwyciła Maduro pod naciągającym uzasadnieniem będącym nie więcej niż kolejną iteracją kłamstw, które wciągnęły USA do Iraku, aby obalić Saddama Husajna, jest momentem przełomowym w historii USA z powodów sięgających daleko poza jej wpływ na przekształcenie geopolitycznego krajobrazu obu Ameryk. Oznacza moment, w którym Trump zasygnalizował swoją nieodwracalną asymilację do neokonserwatywnego establishmentu Republikanów, któremu niegdyś starał się przeciwstawić. Prowadząc własną wojnę o zmianę reżimu, Trump nie tylko zagroził swojej politycznej spuściźnie: napisał list żałobny dla przyszłości amerykańskiego populizmu konserwatywnego.

Autorstwa tego nekrologu nie można przypisać samemu Trumpowi. Marco Rubio, sekretarz stanu, którego nominacja posłużyła jako preludium zwiastujące upadek ruchu politycznego, który Trump pielęgnował obietnicą priorytetowego traktowania interesów narodu amerykańskiego ponad jego polityczną elitą, może słusznie zostać uznany za jego współautora. Przywództwo Rubio jako sekretarza stanu przyspieszyło odejście Trumpa od ideologii „Ameryka Pierwsza” (*America First*) poza punkt bez powrotu.

Podczas pierwszej kampanii prezydenckiej Trumpa, Rubio nie był tylko kandydatem konkurującym z nim o nominację republikańską, ale tym, którego Trump wyróżniał jako przeciwnika reprezentującego wszystko, co jest nie tak z Partią Republikańską. Dorobek Rubio jako polityka odlanego w

neokonserwatywnej formie był jednym z definiujących zestawień, które uwydatniły powiew świeżości, jaki Trump wniósł na amerykańską scenę polityczną, tak kluczowy dla jego szybkiego politycznego wzrostu. Chociaż Rubio przeszedł ponad tę animozją i związał się z Trumpem po jego wyborze na 45. prezydenta USA w 2016 roku, pozostał niezłomnym zwolennikiem neokonserwatyzmu w Senacie USA. W tej roli Rubio nieustannie nakłaniał administrację Trumpa do prowadzenia bardziej interwencjonistycznej polityki zagranicznej. To tło sprawiło, że decyzja Trumpa o nominowaniu Rubio na sekretarza stanu w jego drugiej administracji była rażącym czerwonym flagiem, natychmiast przywołującym pytania o zaangażowanie prezydenta w swoje kluczowe obietnice wyborcze, zanim został nawet po raz drugi inaugurowany. W mniej niż rok od powrotu do Białego Domu, polityka zagraniczna drugiej administracji Trumpa, ukształtowana przez Rubio, stoi jako największa zdrada wszystkiego, za czym prezydent niegdyś stał.

Sheldon Adelson is looking to give big dollars to Rubio because he feels he can mold him into his perfect little puppet. I agree!

– Donald J. Trump (@realDonaldTrump) [October 13, 2015](#)

Filar kariery politycznej Rubio zawsze stanowiła jego **otwarta chęć przekształcenia krajobrazu politycznego Ameryki Łacińskiej**. Fakt bycia synem kubańskich imigrantów pozwolił Rubio zdobyć kluczowe konserwatywne głosy Latynosów na Florydzie, którzy byli integralni dla jego wyboru do Senatu USA na trzy kolejne kadencje, które sprawował od 2011 roku, aż do zatwierdzenia na stanowisko Sekretarza Stanu w drugiej administracji Trumpa w 2025 roku. Obalenie prezydenta Wenezueli Nicolása Maduro reprezentuje **szczyt kariery politycznej Rubio** i najbardziej dobitny dowód wpływów, jakie ma nie tylko w obecnej administracji Trumpa, ale także w przekształcaniu przyszłości Partii Republikańskiej.

Jeśli wizja Rubio dla Partii Republikańskiej odzwierciedla tę, którą ma dla Wenezueli, to jej przyszłość wydaje się równie niepewna. Po początkowych oświadczeniach Trumpa, Rubio i Hegsetha, które przedstawiały przesłankę, że USA będą „rządzić” Wenezuelą po usunięciu Maduro, **chaotyczna konstrukcja** tego planu stała się oczywista, gdy minął szok i przerażenie po Operacji „Absolutne Postanowienie”. Początkowe pozory, że USA przejmą kontrolę nad rządzeniem Wenezuelą, gwałtownie się zatrzymały zaledwie dzień po ich ogłoszeniu. W rozmowie z Georgem Stephanopoulossem z ABC News, Rubio stwierdził, że USA nie będą formalnie rządzić Wenezuelą; zamiast tego będą kontynuować **morską blokadę** kraju, aby kontrolować jego eksport ropy. Z kolei wpływ gospodarczy tej blokady da USA **dźwignię**, aby zmusić rząd wenezuelski do działania zgodnie z politycznymi żądaniami USA. W efekcie plan Rubio dla Wenezueli to **kontynuowanie oblężenia** kraju z groźbą eskalującej interwencji militarnej, co wydaje się nieuniknione bardziej niż alternatywą.

☐☐ *Secretary of State Rubio: U.S. Will Coerce Venezuela With Oil Blockade, Not Govern It*

Secretary of State Marco Rubio said the U.S. will not formally “run” Venezuela but will use a military “quarantine” on oil exports to force political and economic concessions. Speaking on... pic.twitter.com/3M3VcI6Ax4

– Drop Site (@DropSiteNews) [January 4, 2026](#)

Rosnące prawdopodobieństwo dalszych działań militarnych podjętych przez USA przeciwko Wenezueli zostało zilustrowane przez gwałtownie pogarszające się perspektywy, jakie administracja Trumpa ma na swoją przyszłą dyplomację z pełniącą obowiązki prezydenta Wenezueli Delcy Rodríguez. Bezpośrednio po zaprzysiężeniu Rodríguez jako następczyni Maduro, Trump przekazał, jak rozmawiała ona z Rubio w sposób, który przedstawiał ją w światłocieniu uległym, gotowym ulec

żądaniom USA. „Miała długą rozmowę z Marco i powiedziała: «Zrobimy, cokolwiek będziecie potrzebować»” – powiedział Trump reporterom w sobotę, podsumowując: „Myślę, że była dość łaskawa, ale tak naprawdę nie ma wyboru”.

Jednak bezpośrednio uwagi Rodríguez, nie przefiltrowane przez pryzmat relacji administracji Trumpa z ich rozmów z nią, stanęły w wyraźnej opozycji do tego portretu. Podczas gdy Rodríguez stwierdziła, że Wenezuela jest gotowa stworzyć kooperacyjną relację z USA pod jej przywództwem, zażądała uwolnienia Maduro i jego żony, charakteryzując USA jako imperialistycznego agresora.

Judging by the responsive speech of Venezuelan Vice President Delcy Rodriguez, who took power in the country after Maduro's kidnapping, she rejected Trump's proposal to surrender and hand over oil fields to the US.

Recall that Rodriguez stated that Nicolás Maduro is the only...
pic.twitter.com/Y6k1tZ3hxF

– SlavicFreeSpirit (@SlavFreeSpirit) [January 3, 2026](#)

Kolejne uwagi Trumpa mało zrobiły, by podważyć charakterystykę USA przez Rodríguez, ponieważ jego ton wyraźnie odszedł daleko od pomyślniej perspektywy, którą początkowo oferował. Kiedy rozmawiał z reporterami na pokładzie Air Force One, zapytano go, czego potrzebuje od Rodríguez bezpośrednio po usunięciu Maduro. Trump zażądał, by Rodríguez zapewniła USA **całkowity dostęp** wewnątrz Wenezueli, stwierdzając: „Potrzebujemy całkowitego dostępu. Potrzebujemy dostępu do ropy i do innych rzeczy w ich kraju, które pozwolą nam odbudować ich kraj”. Te oczekiwania idealnie zgadzają się z żądaniem Rubio, by Wenezuela uczyniła interes narodowy USA priorytetem numer jeden w przekształcaniu swojego rządu. Jeśli Rodríguez nie dostosuje się do tych żądań, Trump zagroził, że „będzie miała sytuację prawdopodobnie gorszą niż Maduro”, wyjaśniając,

że **dalsze ataki na Wenezuelę są rozważane**, jeśli rząd Rodríguez nie skapituluje przed wolą USA.

Jawne żądanie oddania kontroli nad wenezuelskim przemysłem naftowym w ręce USA przez Trumpa odsłania prawdziwe motywy stojące za jego decyzją o obaleniu Maduro. Podobnie jak w przypadku Iraku, gdzie sfabrykowane powiązania ze wspieraniem terroryzmu i rozwojem broni masowego rażenia zostały wykorzystane do usprawiedliwienia obalenia Saddama Husajna, oskarżenia o „narkoterroryzm” wysuwane przeciwko Maduro wydają się być niczym więcej niż narracją utkaną przez administrację Trumpa, by ukryć jej prawdziwe motywy. Podobnie jak w Iraku, kontrola nad zasobami naturalnymi, takimi jak ropa, której Wenezuela ma największe rezerwy na świecie, wydaje się siłą napędową stojącą za operacją USA mającą na celu obalenie Maduro.

Dalsze dowody tej sieci kłamstw zostały ujawnione w akcie oskarżenia wniesionym przeciwko Maduro do Sądu Okręgowego Stanów Zjednoczonych dla Południowego Dystryktu Nowego Jorku, który **nie zawiera żadnych odniesień do fentanylu**, co czyni twierdzenia administracji Trumpa o tym, że narkotyk ten jest przemywany do USA z Wenezueli jako jeden z istotnych powodów obalenia Maduro, równoważnym z BMR, które administracja Busha twierdziła, że są rozwijane pod reżimem Saddama Husajna. Podobnie jak w przypadku Iraku, Rubio uczynił **błąd motywu „szerzenia demokracji”** w Wenezueli całkowicie oczywistym, kiedy zauważył, że jest za wcześnie, by dyskutować o przeprowadzeniu wyborów w kraju.

25 page indictment but no mention of fentanyl or stolen oil. Search it for yourself. <https://t.co/rXjbd6usLH>

– Thomas Massie (@RepThomasMassie) [January 3, 2026](#)

Kolejną paralelę między Irakiem a Wenezuelą jest to, w jaki sposób każdy z tych krajów stanowi element szerszej,

nadrzędnej polityki zagranicznej mającej na celu szerszą zmianę reżimu w ich odpowiednich regionach świata. Według Trumpa, Wenezuela nie jest jedynym krajem stojącym w obliczu zagrożenia pełną siłą amerykańskiej armii zgodnie z doktryną wykutą przez Rubio. Tak jak Bush i Obama rozszerzyli Wojnę z Terroryzmem na Bliskim Wschodzie na Irak, Syrię, Libię i dalej, Trump rozszerzył groźbę interwencji USA na Karaiby w kierunku Kuby. „Myślę, że Kuba będzie czymś, o czym ostatecznie będziemy rozmawiać, ponieważ Kuba jest teraz upadającym narodem, bardzo źle upadającym narodem, a my chcemy pomóc ludziom” – stwierdził Trump, praktycznie czyniąc Kubę kolejnym celem wojen USA o zmianę reżimu. Rubio streścił ten pogląd w zwięzłym przekazie, pozostawiając niewiele wątpliwości, kiedy mówił do NBC News w programie *Meet The Press* na temat Kuby, mówiąc: „są w dużych tarapatach”.

Rubio, syn kubańskich imigrantów, na zawsze uczynił obalenie jej rządu swoją polityczną racją bytu. Sekretarz Stanu rozwinął uwagi Trumpa, charakteryzując Kubę jako naród odpowiedzialny za podtrzymywanie rządu Maduro. „Nie sądzę, by była to jakakolwiek tajemnica, że nie jesteśmy wielkimi fanami reżimu kubańskiego, który, nawiasem mówiąc, podtrzymywał Maduro” – powiedział w *Meet the Press*. Rubio posunął się nawet do namalowania fantastycznego obrazu, że Maduro był strzeżony przez kubańskich ochroniarzy w momencie schwytania przez amerykańskie siły specjalne, twierdzenie to powtórzył sekretarz handlu Trumpa, Howard Lutnick. „Nie był strzeżony przez wenezuelskich ochroniarzy. Miał kubańskich ochroniarzy” – twierdził Rubio, oskarżając dalej, że kubańscy operatywni zostali postawieni na czele wewnętrznych machinacji wenezuelskiego wywiadu narodowego.

W okresie poprzedzającym podjęcie przez USA działań militarnych przeciwko Wenezueli, Kuba nie była jedynym krajem, który Rubio próbował wciągnąć jako stojący za reżimem Maduro. Żadna neokonserwatywna narracja nie byłaby kompletna bez próby wmieszania Iranu, co Rubio zrobił, twierdząc, jak reżim Maduro

służył jako irańska marionetka, pozwalając Hezbollahi działać w kraju. Wyjaśniając swoją wizję przyszłości Wenezueli, Rubio stwierdził, że wykorzenienie obecności Hezbollahu w kraju jest kluczowe dla planów USA wobec tego kraju. „To bardzo proste, OK? W XXI wieku, pod rządami administracji Trumpa, nie będziemy mieli kraju takiego jak Wenezuela w naszej własnej półkuli, w sferze kontroli i na skrzyżowaniu dróg dla Hezbollahu, Iranu i każdego innego szkodliwego wpływu na świecie. To po prostu nie będzie istniało” – powiedział Rubio dla NBS News.

Wmieszanie Iranu w podtrzymywanie reżimu Maduro nosi znamiona wpływu syjonistycznego, który był u podstaw amerykańskiego neokonserwatyzmu od jego początków. Tę dynamikę podkreśliła pełniąca obowiązki prezydenta Wenezueli Delcy Rodriguez. Podczas wystąpienia transmitowanego w telewizji narodowej Rodriguez twierdziła: „Wenezuela jest ofiarą i celem ataku tej natury, który niewątpliwie ma syjonistyczne podteksty. To jest naprawdę haniebną”. Uwagi Rodriguez podkreśliły ciągłą antysyjonistyczną pozycję przywództwa wenezuelskiego, która była beczelnie głoszona od dojścia wenezuelskiego rewolucjonisty Hugo Cháveza do prezydentury kraju w 1999 roku.

BREAKING □ Venezuela's Vice President Delcy Rodríguez blames Zionists for attacking the country and kidnapping Maduro.

She declares that Venezuela refuses to be enslaved by Zionists. pic.twitter.com/zAqz00h4tb

– Syrian Girl (@Partisangirl) [January 3, 2026](#)

Operacja „Absolutne Postanowienie” (*Operation Absolute Resolve*) została rozpoczęta zaledwie kilka dni po piątej wizycie izraelskiego premiera Benjamina Netanjahu w USA na spotkanie z prezydentem Trumpem od czasu objęcia przez niego urzędu w styczniu 2025 roku. Ponad 2 dekady temu, 11 września 2002 roku, Netanjahu ujawnił skalę swojego wpływu na

amerykańską politykę zagraniczną, kiedy zeznawał przed Kongresem, by zmusić kraj do inwazji na Irak. Obalenie Maduro, częściowo na podstawie bycia irańskim proxy, ma miejsce w atmosferze zintensyfikowanej presji Izraela na USA, by wznowić operacje militarne przeciwko Iranowi. Podczas najnowszej wizyty Netanjahu w USA, prezydent Trump powtórzył swoje stanowisko przeciwko rządowi irańskiemu. W następstwie Operacji „Absolutne Postanowienie”, Netanjahu był jednym z pierwszych zagranicznych przywódców, którzy oklaskiwali administrację Trumpa za zmianę reżimu, prawdopodobnie postrzegając to jako zapowiedź amerykańskiego wsparcia dla obalenia rządu irańskiego, co uczynił swoim ostatecznym celem.

W oczach Marco Rubio i reszty establishmentu neokonserwatywnego, których ostateczne cele są nierozdzielnie związane z syjonizmem, Wenezuela jest punktem węzłowym dla ekspansywnej interwencjonistycznej polityki zagranicznej USA, która rozciąga się od Kuby do Iranu. Podczas gdy twierdzenia o zaangażowaniu reżimu wenezuelskiego w „narkoterroryzm” posłużyły jako początkowe pozory amerykańskiej interwencji militarnej, retoryka po usunięciu Nicolása Maduro pokazuje, że neokonserwatywna polityka zagraniczna USA ożywiona pod przywództwem Rubio, którą można scharakteryzować jako „**Marco-Terroryzm**”, była jej prawdziwym motywem. Wenezuela wydaje się być niczym więcej niż **kamieniem milowym** w osiąganiu wpływu, jaki Rubio chce wyrzucić na globalną geopolitykę, od Ameryki Łacińskiej po Bliski Wschód. Dążąc do tego celu, Rubio nie tylko zamierza przekształcić globalny krajobraz polityczny. Chce także **zredefiniować podstawowe zasady Partii Republikańskiej** zgodnie ze swoją wizją świata. Robiąc to, neokonserwatyści nie tylko przejęli Wenezuelę, ale także **odzyskali kontrolę** nad amerykańskim konserwatywnym aparatem politycznym.